

# GIMZETKA

NR 8-2014/15

GIMNAZJUM 66

w Zespole Szkół nr 1  
im. Józefa Kostrzewskiego  
ul. Leśnowolska 35 w Poznaniu  
[www.zs1poz.pl](http://www.zs1poz.pl)

W numerze:

Przepisy Julii

Gimnazjalista poleca

Filmowa Zielona Szkoła

Co się dzieje w naszej szkole?

Pół żartem, pół serio

Wywiad z absolwentem

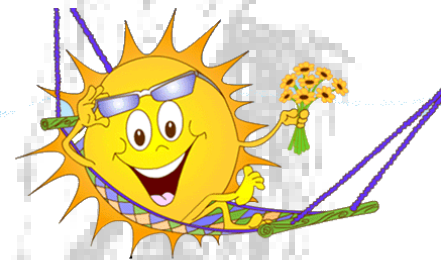
Festiwal Projektów Gimnazjalnych

Warsztaty EuroWeek w Bystrzycy Kłodzkiej

The Bear Theatre w naszej szkole

Zakończenie II sezonu KMF Gimseans

Gimbelfer poleca



# UDANYCH WAKACJI!

Zespół redakcyjny:

Filip Gandecki

Urszula Laudańska

Julia Markiewicz

Katarzyna Bielak

Gościnnie: p. mgr Elżbieta Klonowska-Praczyk

p. mgr Olga Twarda

Gimnazjalista poleca	Pół żartem, pół serio
<p>„The Human Experience” Niesamowity i poruszający dokument o sensie ludzkiego istnienia. Kilku mężczyzn, grających w filmie siebie samych, postanawia wczuć się w sytuację osób dotkniętych biedą, chorobą i niepowodzeniem. Aby tego dokonać, decydują się na przenocowanie wraz z bezdomnymi w chłodną nowojorską noc, odwiedzają chore, porzucone dzieci z Peru, a także przebywają wśród trędowatych w lasach Ghany. Film skłania do refleksji. Potrafi wzruszyć nawet do łez. Uważam, że jest to dobra propozycja dla ludzi młodych oraz poszukujących poruszających i pięknych chwil w filmach dokumentalnych.</p> <p style="text-align: right;">Ula Laudańska</p>	<div style="text-align: center;">  </div> <p>Nauczycielka pyta się Kasi: - Kasiu, dlaczego Twoje wypracowanie jest bezbłędne? - Bo akurat wtedy taty nie było w domu.</p> <p style="text-align: right;">Filip Gandecki</p>
Kotleciki krojone z kurczaka	Co się dzieje w naszej szkole?
<div style="text-align: center;">  </div> <p><b>Składniki:</b> -2 sztuki filetu z kurczaka (duże) -2 cebule -2 łyżki ostrej musztardy (dijon lub sarepska) -2 łyżki mąki -2 łyżki majonezu - 2 całe jaja</p> <p><b>Przygotowanie:</b> Filet z kurczaka bardzo drobno kroimy. Dodajemy bardzo drobno pokrojoną cebulkę i resztę składników. Mieszamy i łyżką nakładamy małe placki na rozgrzany tłuszcz. Smażymy na złoty kolor z dwóch stron. Smacznego!</p> <p style="text-align: right;">Julia Markiewicz</p>	<ul style="list-style-type: none"> <li>➤ Dnia 18.06 odbył się bal gimnazjalny klas III. Przygotowana przez rodziców zabawa była przednia.</li> <li>➤ 26 czerwca żegnamy się na dwa miesiące wakacji, a z absolwentami już na zawsze. Tym pierwszym życzymy udanego wypoczynku, tym drugim powodzenia w szkole średniej.</li> <li>➤ W nowym roku szkolnym wybieramy nowego opiekuna Samorządu Uczniowskiego.</li> <li>➤ 28 maja odbył się II Koncert dla Przyjaciół w teatrze Łejery. Podczas koncertu oprócz występów artystycznych uczniów Zespołu Szkół nr 1 zbieraliśmy pieniądze na operację małej Zosi.</li> <li>➤ 13 czerwca odbył się III Bieg po Zdrowie, szczegóły na <a href="#">fanpage'u</a>.</li> <li>➤ 22 czerwca odbędzie się gimnazjalny Dzień Sportu.</li> </ul>

WYWIAD Z ABSOLWENTEM  
AGNIESZKA, UCZENNICA GIMNAZJUM 66  
W LATACH 2010-2013



**Patrząc przed siebie i dookoła, często się Tobie przypomina szkoła?**

Tak, szkoła przypomina mi się bardzo często, gdy tylko zobaczę kogoś znajomego, od razu pojawiają mi się nasze wspólne wspomnienia z czasów gimnazjum.

**Kiedy ją sobie przypominasz, najczęściej jakie kształty wspominasz?**

Wiadomo, były złe i miłe chwile, ale o tych złych po prostu staram się zapomnieć. Wspominam zabawne lekcje, różne projekty, które wspólnie musieliśmy wykonać, nauczycieli, za którymi teraz tęsknię i mecze siatkówki, w którą teraz tak rzadko gram.

**Choć dni, bodźców, spraw na co dzień jest wiele, czy są w Twoim sercu jacyś nauczyciele?**

Oj, tak, nigdy nie zapomnę jak w 1 klasie podstawówki nasza wychowawczyni spadła z krzesła i wszyscy wybiegliśmy z krzykiem na korytarz. Pani od fizyki, chociaż była bardzo surowa, to wiem, że to dla naszego dobra i za tą ją bardzo szanuję i tęsknię za nią, no i oczywiście moja wychowawczyni, z którą się dobrze rozumiałam.

**Pośród czasu upływu doświadczeń, sukcesów, porażek, obiekcji, jak oceniasz minione starania Dyrekcji?**

Od zawsze lubiłam Panią Dyrektor, zawsze to, co robiła, było dla naszego dobra; jest bardzo życzliwą osobą i zawsze chętnie pomagała i widać, ile serca włożyła w tę szkołę i w to, żebyśmy wyszli na mądrych ludzi.

**Żyjąc, pracując, mieszając się z życiowym zamętem, doceniasz, że jesteś naszym absolwentem?**

Tak, ta szkoła to prawie połowa mojego życia, spędziłam tam 10 lat z ludźmi, z którymi nadal utrzymuję kontakt i świetnie się rozumiemy. Każdy na korytarzu się znał i praktycznie zawsze panowała miła atmosfera. Tego się nie zapomina.

**Poruszając się w miast polskich/obcych logistycy, czy jesteś wierny naszej szkolnej etyce?**

Tak, szkoła mnie bardzo dużo nauczyła, i nadal staram się stosować do wszystkich zasad, chociaż czasem jest trudno, ale do nauczycieli zawsze odnoszę się z szacunkiem.

**Czym zawodowo obecnie się zajmujesz, w jakiej branży zdolności swe realizujesz?**

Jak na razie jestem w VII Liceum Ogólnokształcącym w klasie biologiczno-chemicznej, a kim będę w przyszłość, to czas pokaże ☺

**Wdrapując się po szczeblach drabiny społecznej, chciałbyś czasem powrócić do naszej szkoły bezpiecznej?**

Często siedząc w nowej szkole, zastanawiam się, co słyhać w mojej starej szkole, jakie nowości zostały wprowadzone. Teraz po remoncie nie mogłam poznać niektórych zakamarków, wszystko teraz tak nowoczesnie wygląda i naprawdę chciałoby się cofnąć czas i wrócić, bo jak to się mówi: wszędzie dobrze, gdzie nas nie ma.

**Pamięć, refleksja, okamgnienie...- jakie Twe najmilsze z tej szkoły wspomnienie?**

Na pewno na pierwszym miejscu są szkolne wycieczki, to chyba dla każdego ucznia najlepsze momenty, może nie zawsze można robić to, co się chce, ale jest się w swoim gronie. Święta to też był zawsze fajny okres w szkole, dzielenie się opłatkiem, świąteczne piosenki w każdej sali, choinki, aż się chciało przychodzić. Najbardziej wzruszającym momentem było rozstanie się po tych wszystkich wspólnych latach, wiadomo, że z niektórymi się często spotykam, ale z niektórymi niestety tracę kontakt.

### The Bear Theatre w naszej szkole



W piątek dnia 22.05 mieliśmy przyjemność gościć w naszej szkole wędrowny teatr *The Bear*. Zaprezentowano nam sztukę „*The Detectives*”. Oglądaliśmy pokaz magicznych sztuczek, taniec, miłosną historię, a na tym tle rozgrywała się kryminalna intryga. Z pomocą aktorów mogliśmy wcielić się w detektywów, by odkryć mordercę i jego motyw.

Fabula rozgrywała się na scenie wędrownego kabaretu w Anglii, wśród trojga artystów: Michael Kay jest magikiem, jego żona, Sylvia Kay, tancerką, natomiast ich przyjaciel, Christopher O'Connell - klaunem. Pewnego fatalnego wieczoru, jedno z nich zginęło na scenie w niewyjaśnionych okolicznościach. Spektakl trzymał widownię w napięciu, był zabawny - opierał się na cyrkowych i kabaretowych gagach oraz na zabawnych relacjach pomiędzy postaciami. Wziął w min udział również nasz kolega Krzysztof w roli kelnera. Co niektórzy jego właśnie podejrzewali o zamordowanie Sylvie. Przy rozwikłaniu zagadki przydały się umiejętność logicznego myślenia, bystre oko i odwaga wyrażania swojej opinii po angielsku. Przedstawienie zmuszało do myślenia i bardzo nam się podobało, ponieważ mieliśmy okazję sprawdzić swoje umiejętności językowe.

Katarzyna Bielak

### Festiwal Projektów Gimnazjalnych 2015



Dnia 15 maja 2015 r. odbył się w gimnazjum Festiwal Obowiązkowych Projektów Edukacyjnych. Jak co roku klasy II zaprezentowały efekt swojej pracy w formie prezentacji multimedialnych. W bieżącym roku szkolnym uczniowie zrealizowali 7 projektów.

Na dobry początek obejrzelśmy filmik - animację na temat patrona naszej szkoły przygotowany przez uczestnika grupy "Warsztat młodego filmowca, czyli jak nakręcić filmik". Był to projekt realizowany przez 10 uczniów pod kierunkiem Pani Olgi Twardej. Poszczególni uczniowie tej grupy prezentowali efekty swojej pracy pomiędzy wystąpieniami pozostałych grup. Były to filmiki prezentujące utalentowanych uczniów naszej szkoły, promocyjne i reklamowe szkoły, o ciekawych festiwalach w Wielkiej Brytanii i budzący największe emocje filmik o historii Wielkiej Brytanii. Kolejna grupa, pracująca pod kierunkiem Pani Magdaleny Świgoń, zaprezentowała "Jakie tajemnice skrywa E".

Następnie dzięki grupie Pani Izabeli Zmudy udaliśmy się w podróż "Z rondelkiem dookoła świata". W kolejną podróż w towarzystwie księdza Wojciecha Farona udała się grupa, która zwiedzała "Kościół barokowe Poznania". Uczniowie w bardzo ciekawy i przystępny sposób przedstawili, na przykładzie Fary, charakterystyczne cechy architektury barokowej. Następnie odkryliśmy "Tajemnice nasion" dzięki grupie pracującej pod kierunkiem Pani Izabeli Klonowskiej. Natomiast wystąpienie grupy na Festiwalu pomogła przygotować Pani Marta Pohl. Jako ostatnia zaprezentowała się grupa Pani Lidii Setti, która zaprezentowała nam wartość edukacyjną wybranych gier komputerowych. W czasie trwania prezentacji zostało przeprowadzone głosowanie wśród widzów na najciekawszy projekt. Wygrał projekt "Warsztat młodego filmowca, czyli jak nakręcić filmik". Najlepiej prezentujących uczniów wybrali tym razem nauczyciele. Zostali nimi: Marcin Kuczyński, Łukasz Jaszczyszyn i Jan Smoliński. Gratulujemy dodatkowych punktów z zachowania w nagrodę.

Serdecznie dziękujemy również chłopcom odpowiedzialnym za sprzęt multimedialny: Emilianowi Bemowi i Pawłowi Kuczowi oraz prowadzącemu Festiwal Michałowi Zagrodzkiemu.

Opracowała: p. mgr Elżbieta Klonowska-Praczyk

### HollyŁódź, czyli Filmowa Zielona Szkoła

Dnia 25 maja o godzinie 8.00 grupa 45 gimnazjalistów wraz z opiekunami wyruszyła do Łodzi na dwudniowe przygodę z filmem. Miasto to często nazywane jest HollyŁodzią, gdyż zostało uznane za polską stolicę filmu. Mieści się w nim Wyższa Szkoła Filmowa, jedno z największych studiów filmowych; łódzkie plenery zagrały w wielu polskich filmach np. „Miasto 44”.

Naszą przygodę rozpoczęliśmy od wizyty w Muzeum Animacji SE-MA-FOR, w którym spotkaliśmy postaci z dobrze znanych polskich bajek, takie jak: Miś Uszatek, Pingwin Pik Pok, Bolek i Lolek. Poczuliśmy się jak na gali rozdania Oskarów, pozując do zdjęcia z prawdziwym Oskarem, którego studio Se-Ma-For otrzymało za animację pt. „Piotruś i Wilk”.

Podczas zwiedzania poznawaliśmy tajemnice tworzenia animacji lalkowej, pracy na wieloplane czy tworzenia scenografii, a nawet sami staliśmy się bohaterami krótkometrażowego filmu animowanego inspirowanego oskarowym [„Tangiem”](#) [Zbigniewa Rybczyńskiego](#).

[Tango 1](#) [Tango 2](#) [Tango 3](#) [Tango 4](#)

Następnie udaliśmy się do muzealnego kina studyjnego i w kameralnej atmosferze obejrzelśmy dwie animacje: „Piotruś i Wilk” oraz „The fantastic flowershop”.

Po wstępie teoretycznym i obejrzeniu efektów pracy profesjonalistów udaliśmy się do pracowni warsztatowej, podczas których sprawdziliśmy swoje umiejętności i wyobraźnię, tworząc własne animacje lalkowe.

„O wszystkim i o niczym”

„Rudy prezydent”

„Adan i Eva”

„Piotruś i Wilk 2”

„Film o niczym”

Tego samego dnia po zjedzeniu obiadu w restauracji Lily, mieszczącej się w dzielnicy tworzonej w ramach projektu artystycznego Off Piotrkowska, której właścicielka była uczestnikiem popularnego programu Master Chef, wyruszyliśmy na wędrowkę szlakiem łódzkich murali.

Drugiego dnia po śniadaniu, mimo deszczowej pogody, udaliśmy się do Muzeum Kinematografii na lekcję muzealną o horrorze i obejrzelśmy film: „Medium”. Następnie zwiedzaliśmy muzeum. Pan przewodnik opowiadał nam o Łodzi, jego filmowej historii, pokazał nam rekwizyty z planów takich filmów jak: „Kingsize” czy „Stawka większa niż życie”. Poznaliśmy tajniki montażu, historię filmu, oglądaliśmy sprzęt filmowy.

Kolejnym punktem naszej „hollyłódzkiej” wędrowki była wizyta w Państwowej Wyższej Szkole Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej im. Leona Schillera. Usiedliśmy na słynnych schodach, na których siadali wybitni reżyserzy polscy m. in. Roman Polański, Andrzej Wajda, Krzysztof Zanussi i poznaliśmy kilka ciekawych faktów z historii szkoły.

Ostatnim punktem programu naszego wyjazdu był spacer po Łodzi szlakiem plenerów filmowych; podziwialiśmy małe formy filmowe przedstawiające postaci z polskich bajek oraz postaci sławnych łódzian np. ławeczka Juliana Tuwima.

Pan Bartek pokazał nam również projekt- makieta modernizacji miasta.

Aby obejrzyć więcej zdjęć zapraszamy do galerii oraz na nasz [fanpage](#).



Opracowała: p. mgr Olga Twarda

**Gimbelfer poleca: „Rozumiemy się bez słów”**

Państwo Belier są kochającą się rodziną. Dobrzy sąsiedzi, kochający rodzice, jak wszyscy mają swoje wady i zalety i najważniejsze: są niesłyszący. Tylko ich córka, nastoletnia Paula urodziła się bez tej niepełnosprawności, stała się ich tłumaczem, łącznikiem, pomocą w sprawach farmy, stoiska na targu, spraw urzędowych. Zaczyna jedna dorastać, dojrzewać, szukać swojego miejsca w życiu. Idąc za głosem serca, Paula zapisuje się do szkolnego chóru, w którym jest chłopak, który jej się podoba. Nauczyciel muzyki odkrywa w niej wielki talent wokalny i proponuje szkołę muzyczną w Paryżu. Jak powiedzieć o tym rodzicom? Jak opisać im radość, którą daje muzyka? Jak zostawić zwariowane życie rodzinne i ruszyć w nieznaną? Film o dojrzewaniu, o godzeniu się z rzeczywistością, o miłości rodzicielskiej i jeszcze o czymś więcej... Wzruszający, mądry, zmuszający do refleksji film. Polecam!

p. mgr Olga Twarda

**II sezon KMF Gimseans zakończony**

Z przyjemnością informujemy o przyznaniu nagród za systematyczne, aktywne uczestnictwo w spotkaniach Klubu Miłośników Filmu "Gimseans" aż 11 osobom. Serdecznie dziękujemy i zapraszamy w przyszłym roku szkolnym. Bilety do kina otrzymały następujące osoby:

1. Katarzyna Remi
  2. Katarzyna Tronowska
  3. Hubert Strzyż
  4. Marta Rybak
  5. Bartosz Sierżant
  6. Sandra Szymańska
  7. Marta Maślińska
  8. Aleksandra Roszak
  9. Szymon Turkiewicz
  10. Łukasz Jaszczyszyn
  11. Borys Wysocki
- GRATULUJEMY!**

**HollyŁódź w obiektywie**

Z przyjemnością ogłaszamy wyniki konkursu HollyŁódź w obiektywie. Zwycięskie zdjęcie prezentujemy poniżej. Kolaż wykonała Weronika Stróźniak z klasy IIB. Otrzymała w nagrodę bilet do kina.



Drugie miejsce zajęła Urszula Betka z klasy IA i otrzymała w nagrodę bilet do kina. Trzecie miejsce i kupon prezentowy do księgarni Empik przyznano Katarzynie Remi z IIB. Poprawne rozwiązania do [quizu](#) przysłał Borys Wysocki i otrzymał również kupon do Empiku. Gratulujemy!

## EuroWeek – Szkoła Liderów

Dnia 6 czerwca w południe grupa 10 uczniów wraz z opiekunami wyruszyła na niezapomnianą przygodę z językiem angielskim do Długopola Zdroju na obóz szkoleniowy EuroWeek. Jechaliśmy pociągiem i mimo nieplanowanego postoju w Kłodzku Głównym, dotarliśmy na miejsce w sam raz na pyszną domową kolację do naszego ośrodka wczasowego „Aleksander”.

Po kolacji i rozlokowaniu się w pokojach udaliśmy się do sali konferencyjnej, gdzie powitali nas pierwsi wolontariusze. Emir – lider zespołu z Turcji, Elvis z Azerbejdżanu, Basia (Taj Bej) z Tajlandii, Michał z Łotwy. Emir, niezwykle humorystycznie wplatający polskie słówka i wyrażenia w swoje wypowiedzi, cały czas mówił do nas po angielsku, prezentując plan nadchodzącego tygodnia. Po krótkim wprowadzeniu i omówieniu zasad, których mieliśmy przestrzegać, rozpoczęła się dyskoteka. Na ekranie pokazywane były układy taneczne do popularnych piosenek, a grupy z Miasteczka Krajeńskiego, Lubonia, okolic Gdańska, Prochowic, Kobuz naśladowały choreografie. Zabawa była przednia.

Następny dzień rozpoczęliśmy pysznym śniadaniem i rozgrzewką w formie zabawy w pobliskim parku zdrojowym. Następnie zebraliśmy się w sali konferencyjnej, gdzie dyskutowaliśmy o swoich oczekiwaniach dotyczących obozu. Wypisywaliśmy na kartkach, czego chcielibyśmy się nauczyć, dowiedzieć o innych krajach. Wielu z nas miało nadzieję na podszlifowanie umiejętności językowych oraz poznanie nowych, ciekawych ludzi.

Kolejnym punktem dnia były warsztaty pt. „Culture shock”. Zjawili się na nie nowi wolontariusze: Ava z Łotwy, Eva z Włoch, Randy z Filipin. Opowiadali nam o różnych sposobach witania się, pogodzie, tradycyjnym jedzeniu w swoich krajach. Obejrzelśmy też kilka humorystycznych filmików video, które uświadamiały nam, jak interesujące dzielą nas różnice, a jednocześnie, jak ważne jest, aby uczyć się porozumiewać nie tylko za pomocą słów, ale i odpowiednich gestów. Wolontariusze powtarzali, że gestem międzynarodowym i uniwersalnym jest uśmiech. Po obiedzie Basia opowiedziała nam o Tajlandii. Jej prezentację przeplatały filmiki video i humorystyczne anegdota.

Ze względu na piękną pogodę po prezentacji wybraliśmy się na spacer do parku zdrojowego zaczerpnąć górskiego powietrza i rozprostować kości oraz napić się leczniczej wody, której metaliczny posmak nie wszystkim przypadł go gustu. Był też czas na wspólne zdjęcie grupowe. Jeszcze przed kolacją na łonie natury w grupach 6-7 osobowych mieliśmy okazję pokonwersować z wolontariuszami już poznanymi, a także nowymi, którzy pojawili się w ośrodku po południu.

Poznaliśmy przedstawicieli Turcji, Łotwy, Tajlandii, Filipin, Azerbejdżanu, Chin. Po kolacji wysłuchaliśmy prezentacji o Łotwie, uczestniczyliśmy w zabawie w delfina z wolontariuszami, a następnie integrowaliśmy się z uczestnikami obozu podczas dyskoteki.

Poniedziałek przywitał nas deszczem, dlatego nasza rozgrzewka odbyła się w sali konferencyjnej i pomogła nam poznać się bliżej z wolontariuszami, uczestnikami obozu oraz nauczycielami. Odbyło się też losowanie „secret friend”. Każdy uczestnik warsztatów otrzymał na kartce nazwisko i jego zadaniem było odszukać tę osobę do wtorku wieczora i wymyślić dla niej/niego jakąś niespodziankę.

Kolejnym punktem programu była prezentacja Page z Chin, która przeplatana była filmikami video pokazującymi tradycyjne stroje, muzykę, kulturę Chin. Nauczyliśmy się także kilku znaków chińskiego

alfabetu i stworzyliśmy nasze własne chińskie słowa.

Emir w czasie kolejnych warsztatów pokazał nam, jak być kreatywnym i innowacyjnym. Po wstępie teoretycznym podzielił nas na grupy i rozdzielił zadania. Każda grupa miała wymyślić jakiś ciekawy innowacyjny wynalazek. Powstały telefony komórkowe ładowane długopisami, zabawki dla aktywnych dzieci i inne. Następnie lider grupy prezentował projekt publicznie, a reszta grup wcielała się w dziennikarzy i zadawała pytania członkom grupy występującej. Konferencja prasowa skończyła się tuż przed obiadem, a po nim odwiedził nas kolejny wolontariusz, tym razem z Kenii. Miał na imię Patrick i opowiadał o swoim kraju w ciekawy sposób, a nawet nauczył nas kilku słów i piosenki w języku swahili. Poczuliśmy pierwsze zmęczenie, spowodowane nadmiarem informacji i emocji, więc jeszcze przed kolacją wolontariusze przygotowali dla nas „the alphabet game”. Najpierw w grupach wymyślaliśmy słowa zaczynające się od kolejnych liter alfabetu angielskiego, potem tworzyliśmy z tych słów opowiadanie, a następnie je odgrywaliśmy. Po kolacji Randy opowiedział nam o Filipinach, pokazywał nam tradycyjne stroje wyjściowe, a nawet pozwolił się w nie ubrać dwóm ochotnikom. Podzielił się z nami także informacjami o swojej rodzinie, doświadczeniach podróźniczych i pasjach. Potem zagraлиśmy w kolejną grę, która wymagała od nas pracy w grupie i sprawności fizycznej. Po kolacji odbyła się multikultural party z wolontariuszami.

Wtorek był dniem wyjazdowym. Zaraz po śniadaniu wyruszyliśmy do Bystrzycy Kłodzkiej, aby zwiedzić Muzeum Zapatek, podziwiać widok z Baszty na miasteczko i pospacerować jego wąskimi uliczkami. W Kłodzku, drugim punkcie wyprawy, mieliśmy chwilę na zakup pamiątek i obejrzenie Twierdzy, Rynku, Kościoła Matki Bożej Różańcowej i na mały spacer.

Po powrocie i pysznym obiedzie ze względu na niesprzyjającą aurę, za oknami bowiem rozhulał się wiatr i zaczęło padać, Emir opowiedział nam o Turcji, a następnie wolontariusze dali nam 30 minut na 11 zadań w grupach, a Witka mianował liderem i oświadczył, że jest to Mission Impossible. Udało nam się zrealizować 9 z 11 zadań. Podczas tego projektu nauczyliśmy się, że współpraca i przywództwo nie są najłatwiejsze. Wymagają wiele wysiłku, organizacji, sprawnej komunikacji i motywacji ze strony członków grupy.

Ostatnia prezentacja, jaką zobaczyliśmy podczas naszego obozu, to pokaz Peruwianki Rozarii, która zachwycała nas muzyką folkową, nieskażoną naturą Machu Picchu oraz peruwiańską cumbrią. Dwie osoby z widowni z chęcią nauczyły się kilku kroków tego rytmicznego prostego choreograficznie tańca. Po kolacji przyszedł czas na podsumowanie, podziękowania i ujawnienie kto jest czym „secret friend”. Wypowiadali się także uczestnicy obozu, nauczyciele i wolontariusze. Były łyzy, śmiechy, selfie z nowymi przyjaciółmi i wolontariuszami.

Więcej informacji na naszym [fampage'u](#)